

Jasna czy Księżycowa?

Zmiany nazw ulic we Włodawie w latach 60. XX wieku

Nieodzownym elementem sprawnego funkcjonowania każdego miasta, stanowiącego skupisko mieszkańców i wykorzystywanych przez nich zabudowań oraz infrastruktury, są nazwy ulic i placów. Porządkują one przestrzeń, ułatwiają dotarcie do określonych miejsc. Lokalizują adresy zamieszkania ludności oraz znajdujące się w nim rodzaje działalności (produkcja, usługi, transport, rekreacja, sieci infrastruktury itp.). Stanowią podstawę do wydzielenia obwodów szkolnych, okręgów wyborczych, rejonów doręczeń listonoszy, granic parafii i innych podziałów.

Nazwy ulic towarzyszą miastom od wieków. Współcześnie obecne są także w większych miejscowościach nieposiadających praw miejskich. Co charakterystyczne – cechuje je nieustanny trend zmian. Badania nazw ulic to domena językoznawstwa (onomastyki). Wśród różnych typologii opracowanych przez specjalistów z tej dziedziny przejrzystością wyróżnia się podział na nazwy:

- kierunkowe, czyli wskazujące kierunek, w którym biegnie droga (np. Chetmska, Okunińska),
- lokalizujące – określające położenie w okolicy innego obiektu (np. Podzamcze, Nadstawna),
- posesyjne – odnoszące się do osób lub instytucji związanych z ulicą (np. Rzemieślnicza, Furmańska),
- charakteryzujące, czyli opisujące wygląd, przeznaczenie, cechy traktu (np. Krzywa, Cicha),
- pamiątkowe – upamiętniające osoby lub wydarzenia (np. Jana Pawła II, Sybiraków)^[1].

Najbardziej nieprzewidywalna jest trwałość nazw pamiątkowych, odnoszących się do bohaterów – hołubionych w jednych epokach, w innych zrzucanych bezlitośnie z piedestałów.

Zmiany nazw ulic i placów towarzyszyły też kilkusetletniej historii Włodawy. Wiele z nich zanikło. Zapewne tylko nieliczni czytelnicy potrafiliby wskazać, które ulice nosiły w latach 40. XIX w. miano Włodzimierskiej, Ukraińskiej czy Litewskiej. Nie inaczej byłoby prawdopodobnie z istniejącymi 100 lat później ulicami Jatkową, Folwarczną czy Mieszcząską. Najmłodszy miałby najpewniej trudność z lokalizacją ulic F. Dzierżyńskiego, B. Kotnarowskiego czy Walki Młodych. A czy ktoś wie, gdzie jeszcze w latach powojennych znajdował się Plac Dolny? Zdarzają się też sytuacje, że funkcjonujące dzisiaj nazwy ulic w przeszłości dotyczyły zupełnie innych traktów. Tak jest np. z ulicą Lubelską. Znana współcześnie droga biegnąca w kierunku Lublina powstała dopiero w latach 80. XIX w. wraz z budową linii kolejowej Brześć–Chełm i od tego czasu zwana była szosą lubelską^[2]. W połowie XVIII w. Lubelską nazywano ulicę wybiegającą z południowo-zachodniego narożnika rynku w kierunku zachodnim^[3] (aktualnie ul. Tysiąclecia P.P.). Niektóre ulice przemianowywano w ciągu wieków nawet kilkakrotnie. Przykładem jest ulica 11 Listopada

(łącząca obecną Aleję Piłsudskiego z kościołem św. Ludwika), która w przeszłości nazywała się ulicą św. Ludwika, Końską, 13 Listopada czy K. Świerczewskiego. Na tle innych nazw włodawskich ulic największą trwałością wydaje się cechować ulica Podzamcze, obecna w przestrzeni miasta w niezmienionej postaci od co najmniej XVIII w. Pamiętać należy też, że nie wszystkie drogi w mieście zawsze posiadały własne nazwy. Część miejsc lokalizowano opisowo, czego przykład znajdziemy np. w inwentarzu Włodawy z 1732 r., wyliczającym place leżące „w zatytku ulicy Brzeskiej ku klasztorowi”^[4].

Zestawienie wszystkich nazw ulic we Włodawie i ich zmian to zagadnienie skomplikowane, wymagające pogłębionych studiów. Niniejszy artykuł prezentuje niewielki wycinek historii, obejmujący zmiany wprowadzone w pierwszej połowie lat 60. XX w. Znaczący w tym okresie był rok 1964, kiedy na planie miasta pojawiło się 10 nowych nazw ulic. Przed ich omówieniem warto jeszcze przypomnieć rok 1961 i wydarzenie historyczne z 12 kwietnia tego roku, czyli pierwszy lot człowieka w kosmos. We Włodawie w sposób wręcz błyskawiczny zostało ono upamiętnione przemianowaniem dotychczasowej ulicy Klasztornej na majora **Jurija Aleksiejewicza Gagarina**. Prezydium Miejskiej Rady Narodowej na wniosek Związku Młodzieży Socjalistycznej podjęło uchwałę w tej sprawie już 13 kwietnia 1961 r. W uzasadnieniu czytamy, iż zmiana została dokonana „dla uczczenia wielkiego osiągnięcia uczonych radzieckich, jakim jest wystąpienie w kosmos na pokładzie statku – sputnika pierwszego człowieka i w dowód pamięci wielkiego przykładu odwagi, męstwa i bohaterstwa dla człowieka, który otworzył ludzkości drogę w Kosmos”^[5]. Wprowadzona zmiana weszła w życie z dniem podjęcia i obowiązywała do 20 czerwca 1990 r., kiedy to uchwałę Rady Miejskiej we Włodawie nr III/17/90 ulicy przywrócono nazwę Klasztorna.

Trwalsza okazała się większość zmian wprowadzonych we Włodawie uchwałą Miejskiej Rady Narodowej (MRN) nr 8/XXXI/64 z 25 marca 1964 r. i obowiązujących od 21 lipca 1964 r. Datę wybrano nieprzypadkowo. Dzień później 22 lipca 1964 r. przypadała 20. rocznica powstania Polski Ludowej. W ramach obchodów jubileuszu władze miejskie postanowiły m.in. uporządkować przestrzeń Włodawy, dokonując zmian nazw niektórych ulic. Dodatkową okoliczność stanowiło zbliżające się tysiąclecie państwa polskiego, które też należało odpowiednio uczcić. Pierwsze propozycje zmian wysunęła Komisja Budownictwa i Gospodarki Komunalnej MRN w składzie Jerzy Wilde, Anna Włochal, Kazimierz Dudzik, Zbigniew Filipiuk i Marian Prószyński, obradująca na posiedzeniu w dn. 13 listopada 1963 r.^[6] Później nowe nazwy zgłaszali mieszkańcy tych ulic poprzez przedstawicieli Komitetów Blokowych i Ulicznych. W dalszej kolejności wypowiedziało się Prezydium MRN.

[1] A. Mysza, 2011, Ewolucja motywacji współczesnych nazw ulic województwa podkarpackiego, *Jednotlivé a všeobecné v onomastiké*, s. 251-262.

[2] R. Anisiewicz, 2018, Mosty drogowe na Bugu we Włodawie, *Wschód. Kwartalnik Społ.-Kult.*, nr 4(32).

[3] Archiwum Narodowe w Krakowie, Pocięjowie. Włodawa – inwentarz miasta 1732 r. z dołączoną rewizją placów żydowskich z 1756 r.

[4] Tamże

[5] Archiwum Państwowe w Lublinie, Oddział w Chetmie (APLOCH), Prezydium Miejskiej Rady Narodowej we Włodawie, 1961, Uchwała nr 32 z 13 kwietnia 1961 r.

[6] APLOCH, Miejska Rada Narodowa we Włodawie, 1963, Protokół nr 5 z posiedzenia Komisji Budownictwa i Gospodarki Komunalnej MRN we Włodawie odbytego w dniu 13 listopada 1963 r., k. 239-240.

Na końcu uzgodnione zostały one z Komitetem Powiatowym PZPR i Prezydium Powiatowej Rady Narodowej^[7].

Część wytypowanych do zmiany nazw kojarzyła się raczej negatywnie z minionymi epokami, więc nie najlepiej przystawała do nowej rzeczywistości. Były to ulice: Kozia, Okólnik, Jatkowa, Furmańska, Folwarczna i Mieszcząńska. Szczególną niechęcią darzono nazwę ulicy Koziej, której zmianę postulowano kilkakrotnie już od początku lat 50. Trudno było zapewne zaakceptować w środku miasta odniesienie do kóz jako zwierząt powszechnie uznawanych za symbol ubóstwa. Podobnie kojarzyć się musiał Okólnik, oznaczający ogrodzone miejsce dla postoju zwierząt gospodarskich – we Włodawie znajdujący się w ścisłym centrum, tuż przy rynku. Powszechne w okresie powojennym niedobory mięsa i wędlin w sklepach w połączeniu z potocznym rozumieniem słowa jatka jako krwawej bójki rodzić musiały wyjątkowo niekorzystne skojarzenia z ulicą Jatkową. Do socjalistycznej rzeczywistości nieszczególnie pasowało też odniesienie do furmanów, folwarku czy mieszczaństwa.

Kształtując nowe nazwy ulic Folwarczną podzielono na dwie części. Dla odcinka od ulicy Czerwonego Krzyża do Zabagonia Komisja Budownictwa i Gospodarki Komunalnej (dalej: Komisja) zaproponowała nazwę Księżycowa, zaś dla części biegnącej od ulicy Zabagonie do Okunińskiej, równoległe do rzeki Włodawki – Nadrzeczną. Nazwa **Nadrzecznaj** była zbieżna z propozycją mieszkańców i została przyjęta. Zachwytu nie wzbudziła natomiast ulica Księżycowa (czyżby kojarzyła się z księżycówką?), którą finalnie nazwano **Jasną**. Głos mieszkańców zaważył też na nazwie ulicy Mieszcząńskiej przemianowanej na **Marii Konopnickiej**, zamiast na Pogodną jak wnioskowali członkowie Komisji. Więcej propozycji dotyczyło ulicy Jatkowej. Komisja sugerowała patronat Marceliego Nowotki, Prezydium MRN – Jarostawa Dąbrowskiego lub Janka Krasickiego, zaś mieszkańcy wskazywali na **Spokojną** lub Spacerową. Ostatecznie dawną Jatkową nazwano – pewnie na przekór skojarzeniom – Spokojną. Te neutralne w swej wymowie nazwy przyjęły się i pozostały w przestrzeni miejskiej Włodawy do dzisiaj. Decyzją zamieszkałych przy Furmańskiej od zmiany udało się uratować ulicę, dla której Komisja przewidziała nazwę Słoneczna.

Po latach kontrowersyjne okazały się natomiast postaci **Jana Hołoda** i Hanka Sawickiej, uczynione w 1964 r. patronami dawnych ulic Koziej (Hołód) i Okólnik (Sawicka). Dla bardzo nielubianej ulicy Koziej Komisja zaproponowała nazwę Bohaterów Getta (pisane Ghetta), co jest zrozumiałe ze względu na jej położenie w centrum dzielnicy żydowskiej. Nazwa ta została jednomyślnie zaakceptowana przez mieszkańców i Prezydium MRN, jednak w ostateczności na wniosek Komitetu Powiatowego PZPR Kozią przemianowano na Jana Hołoda. Pochodzący z powiatu włodawskiego Jan Hołód pseud. „Kirpiczny” (1909-1944) był ukraińskim działaczem komunistycznym (członek KPP i PPR). W czasie II wojny światowej współtworzył oddziały partyzanckie Gwardii Ludowej, walczące w Lasach Parczewskich. Zginął pod Ostrowem Lubelskim w walkach z żandarmerią niemiecką. Po 1989 r. komunistyczny rodowód odebrał mu prawo patronowania ulicy. Uchwałą Rady Miejskiej we Włodawie nr XXXV/281/97 z 3 października 1997 r. ustąpił miejsca na tabliczkach adresowych Wincentemu Witosowi.

Podobny los spotkał 20 lat później **Hankę Sawicką**, właściwie Szapiro (1917-1943) – młodzieżową działaczkę

komunistyczną pochodzenia żydowskiego, w czasie II wojny światowej redaktorkę konspiracyjnego pisma „Walka Młodych”, pierwszą przewodniczącą Związku Walki Młodych. Pierwotnie wśród proponowanych patronów ulicy Okólnik znaleźli się Małgorzata Fornalska – zgłoszona przez Komisję oraz Hanka Sawicka – wnioskowana przez mieszkańców i Prezydium MRN, które jednocześnie wysunęło kandydaturę Walerego Wróblewskiego. Wybór końcowy padł na propozycję mieszkańców. Po 53 latach uchwałą Rady Miejskiej nr XXXVII/187/17 z 31 maja 2017 r. ulicę Hanka Sawickiej we Włodawie przemianowano na Widokową.

Inną ulicą, której nazwę zmieniono w 1964 r. była Lubelska na odcinku od ówczesnej Alei Wyzwolenia (obecnie Piłsudskiego) do granicy państwa. Komisja zasugerowała by nazwać ją Aleją Niepodległości, mieszkańcy wskazali na Aleję Wolności, zaś Prezydium MRN zaproponowało przyjętą później nazwę **Aleja Armii Czerwonej**. Nic w tym dziwnego wobec faktu, że 22 lipca 1964 r. przypadała dwudziesta rocznica wkroczenia wyzwolitej armii do Włodawy. Wojska radzieckie rzeczywiście przemieszczały się tą ulicą w drodze na zachód. W 1945 r. wracały tą samą trasą, prowadząc oprócz sprzętu bojowego dodatkowo liczne sztuki zdobycznego bydła, owiec i koni. Armia Czerwona patronowała ulicy do 9 lipca 1990 r., kiedy uchwałą Rady Miejskiej we Włodawie nr IV/26/90 przywrócono jej nazwę Lubelska.

Na trwałe weszła natomiast w użytkowanie nowa nazwa fragmentu ulicy Wyrykowskiej (od rynku do murowanego krzyża), przemianowanego w 1964 r. na **Tysiąclecia Państwa Polskiego**. Ta reprezentacyjna obecnie ulica Włodawy w latach 60. i 70. XX w. przeszła metamorfozę, która całkowicie zmieniła jej oblicze. W miejsce parterowych domów jednorodzinnych, na ogół drewnianych, ruder oraz pustek po wypalanej w czasie II wojny światowej zabudowie żydowskiej powstały bloki mieszkalne wielorodzinne (w tym pierwsze w mieście czteropiętrowe), budynek ośrodka zdrowia oraz siedziba straży pożarnej. Nowa nazwa ulicy, jednogłośnie zaakceptowana przez wszystkich interesariuszy procesu zmian, idealnie wpisująca się w tę przemianę. Jej wybór stanowił włodawski akcent jubileuszu tysiąclecia polskiej państwowości. Jak ważna we Włodawie jest to ulica niech świadczy fakt, że adres przy niej posiada 518 lokali



[7] Tamże, 1964, Projekt zmiany nazwy niektórych ulic w mieście Włodawa, k. 85.

mieszkalnych^[8] oraz kilkanaście instytucji. Warto podkreślić, że włodawska ulica upamiętniająca milenium Polski stanowi ewenement w skali ogólnopolskiej. W oficjalnym urzędowym brzmieniu ulica Tysiąclecia P.P. jako jedyna w kraju – na 221 takich nazw nadanych ulicom, placom itp. w różnych miejscowościach^[9] – powinna być obecnie pisana słownie ze skrótem^[10].

Nieco inaczej potoczyły się losy kolejnej zmienionej w 1964 r. nazwy. Dotyczyła ona wspomnianej wcześniej ulicy Zabagonie, przemianowanej na związanej z ziemią włodawską pisarza **Ignacego Józefa Kraszewskiego**. Genezy nazwy Zabagonie (dawniej też Zabahonie, Zabahienki) szukać należy w bagiennym, błotnistym otoczeniu Wielkiego Stawu Włodawskiego, po którego zachodniej stronie przed laty rozciągał się tak określany teren. Zabagonie znane nam z lat 20. XXI w. praktycznie w niczym nie przypomina ulicy z lat 60. XX w. lub wcześniejszych dziesięcioleci. Warto nadmienić, że do 1895 r., kiedy wybudowano obecną szosę chełmską^[11], to przez Zabagonie biegł trakt łączący Włodawę z Chełmem. Przy nim też, głównie na przelocie XIX i XX w., osiedlali się przybywający wówczas do Włodawy mieszkańcy okolicznych terenów wiejskich. Ich poziom zamożności trudno określić jako wysoki. Już samo to powodowało, że szukali swojej życiowej szansy w mieście. Na Zabagoniu kupowali niewielkie działki, na których z dostępnych materiałów klecili nieduże chałupki. Część zabagonian zajmowała się garncarstwem, ale nie była to intratna działalność, gdyż produkowane wyroby sprzedawali tylko na lokalnym rynku zbytu^[12]. Niektórzy jeszcze kilka lat po II wojnie światowej trudnili się wypalaniem garnków z gliny. Widoczny z daleka ciemny dym, wydobywający się z pieców garncarskich, rodził skojarzenia z obszarem przemysłowym, stąd żłośliwi nazywali te miejsca „czerepianymi hutami”.

Skromna zabudowa Zabagonia przez długie lata wywoływała nie najlepsze skojarzenia z tą częścią miasta. Najpewniej to było przyczyną zmiany nazwy ulicy w 1964 r. Zanim jednak do niej doszło warto przypomnieć mało znany epizod z 1953 r. Na posiedzeniu Miejskiej Rady Narodowej w dn. 7 listopada radni postanowili uczcić 36. rocznicę rewolucji październikowej nadaniem stosownej nazwy jednej z ulic Włodawy. Padła wówczas propozycja przemianowania wyjątkowo niepopularnej ulicy Koziej na 7 Października. Ze sprzeciwem wystąpił jednak radny Stanisław Bator, który uznał, że „ulica ta jest za mała i nie odpowiada tak doniośle nazwie”^[13]. W tej sytuacji podsunął projekt zmiany nazwy ulicy Zabagonie, co z kolei spotkało się z aprobatą pozostałych radnych. Ostatecznie uchwałą MRN nr 13 z dn. 7 listopada 1953 r. **Zabagonie zostało przemianowane na ulicę Wielkiego Października**. Nie wiedzieć czemu, Prezydium MRN jako wykonawca uchwały nie spieszyło się z wprowadzeniem nowej nazwy w życie, w związku z czym jej zapis pozostał martwy. Być może dlatego w 1964 r. powrócono

do pomysłu wyrugowania Zabagonia z mapy Włodawy. Nie był on jednak zainicjowany przez MRN czy konsultowany z mieszkańcami, a został narzucony przez Komitet Powiatowy PZPR.

Tradycyjna nazwa Zabagonie – po przemianowaniu praktycznie cały czas obecna w użyciu – na tyle silnie zakorzeniła się wśród mieszkańców, że po 20 latach została oficjalnie przywrócona dla fragmentu ulicy leżącego na zachód od jej skrzyżowania z Jasną (fot. 1). Uregulowała to uchwała Miejskiej Rady Narodowej nr XXXV/81/84 z dnia 15 marca 1984 r., obowiązująca od 1 lipca 1984 r.

Uchwałą z 1964 r. poza wymienionymi wyżej zmianami nadawała także nazwę niemającej do tego czasu żadnego określenia drodze łączącej ulice Wiejską i Wojska Polskiego (w planach roboczo nazywana Nową Dzierżyńskiego). Na patronów ulicy zgłoszeni zostali: przez Komisję – Joachim Leleweł, przez mieszkańców – prezydent John F. Kennedy oraz Ignacy J. Kraszewski, zaś przez Prezydium MRN – Andrzej F. Modrzewski. Pierwotnie wybór padł na I. J. Kraszewskiego. Jednak po dodaniu przez Komitet Powiatowy PZPR do listy zmienianych ulic Zabagonia dokonano korekty. Zabagonie przemianowano na I. J. Kraszewskiego, zaś patronem nowej ulicy został **Andrzej Frycz Modrzewski**. Należy zaznaczyć, że w tym czasie jej północny odcinek (pomiędzy Lubelską, czyli Armii Czerwonej a Wojska Polskiego) nie był jeszcze w pełni ukształtowany (fot. 2). Trasa przebiegu ulicy w tej części przecinała prostopadłe najdłuższy z kilku występujących we Włodawie wąwozów. Powstały one w wyniku długotrwałego żłobienia podłoża przez wody opadowe spływające z zachodu na wschód, w kierunku doliny Bugu^[14]. Dawniej omawiany wąwóz dochodził do obecnej Alei Piłsudskiego w miejscu, w którym dziś znajduje się wylot ulicy Koszarowej. Zasypany wąwóz na linii przebiegu przyszłej drogi (mniej więcej w pobliżu wzniesionej później hali sportowej ZSZ) rozpoczęto na początku lat 50. wraz z budową dwóch bloków wojskowych położonych przy ulicy Wojska Polskiego 2 i 4. To naturalne zagłębienie przydało się do wysypywania ziemi pochodzącej z wykopów pod wspomniane budynki. Dzięki wysypom powstała możliwość przejazdu przez wąwóz od ulicy Wojska Polskiego do drogi gruntowej, która znajdowała się na południe od niego i umożliwiała dojazd do położonych w pobliżu (przy obecnej ul. Lubelskiej) działek ogrodowych (później przekształconych w budowlane)^[15]. Trakt ten stał się w 1964 r. północną częścią ulicy Modrzewskiego. Po jego wschodniej stronie w latach 60. zlokalizowano zabudowania Zespołu Szkół Zawodowych. Prace przy poprawie stanu technicznego ulicy trwały jeszcze kilka lat po oddaniu do użytku budynku szkolnego, co miało miejsce w 1970 r. Częściowo wykonywane były w czynnie społecznym.

Zmiany nazw ulic czy placów nie wywołują zazwyczaj entuzjazmu wśród mieszkańców oraz innych użytkowników położonych przy nich posesji. Wiąże się bowiem ze zmianą adresów, dokumentów, pieczętek, wizytówek itp. Generują też koszty wymiany tablic z nazwami ulic oraz tabliczek z numerami budynków. Nie inaczej było w 1964 r. we Włodawie. Wraz ze zmianą nazw ulic zaistniała konieczność wymiany tabliczek na 286 posesjach w mieście^[16]. 235 z nich stanowiło własność osób

[8] R. Anisiewicz, 2005, Wielorodzinna zabudowa blokowa Włodawy, Zeszyty Muzealne, t. 13, Muzeum Pojezierza Łęczyńsko-Włodawskiego, Włodawy.

[9] <https://eteryt.stat.gov.pl>

[10] Ze skrótem, ale cyframi pisze się nazwę ul. 1000-lecia P.P. w Działoszynie (woj. łódzkie) i Osiedla 1000-lecia P.P. w Wejherowie (woj. pomorskie).

[11] Archiwum Główne Akt Dawnych, Zarząd Warszawskiego Okręgu Komunikacji, Protokół odbioru szosy od m. Chełma do miasta Włodawy.

[12] W publikacji „Przemysł ludowy na tle stosunków gospodarczych powiatu włodawskiego” wydanej w 1930 r. podano, że w 1928 r. garncarstwem we Włodawie trudniło się 17 wytwórców. Z nazwiska wymienieni zostali: Kalinowski Ignacy, Rybaczek Paweł, Siłaszk Szymon, Szymański Adam, Nalewajka Tekla, Kurczuk Bazyl, Skibiński Piotr, Wotczuk Aleksander, Sielaszuk Władysław, Sielaszuk Wojciech.

[13] APLOCH, Miejska Rada Narodowa we Włodawie, 1953, Protokół nr IX z sesji MRN we Włodawie z udziałem członków komisji radzieckich i aktywu z dn. 7 listopada 1953 r.

[14] Obecnie najbardziej czytelny w krajobrazie Włodawy jest wąwóz przebiegający poniżej ul. Wiejskiej, na północ od placu GS (dawniej kirkutu).

[15] Relacja Władysława Anisiewicza.

[16] APLOCH, Prezydium MRN we Włodawie, 1964, Wykaz właścicieli posesji, których dotyczy wymiana tabliczek adresowych, k. 89-97.



fot. 1. Ulica Zabagonie – w latach 1964–84 część ul. Kraszewskiego.



fot. 2. Północna część ul. Modrzewskiego na odcinku dawnej drogi dojazdowej do przyległych działek ogrodowych.

prywatnych, 40 należało do Prezydium MRN (administrowane przez ZGKiM), a 11 do różnych instytucji. Zmiany nazw najliczniej dotknęły mieszkańców nowych ulic I. J. Kraszewskiego (68 posesji), Jasnej (51) oraz M. Konopnickiej (39). Najmniej zmian dotyczyło ulic A. F. Modrzewskiego (9), Nadrzecznej (7) i Hanki Sawickiej (3). W związku z przemianowaniem części ulicy Lubelskiej na Armii Czerwonej zmieniła się też numeracja sześciu nieruchomości leżących na odcinku, który pozostał przy starej nazwie. Koszty wymiany zamówionych przez miasto emaliowanych tabliczek adresowych z białymi napisami na granatowym tle ponosili właściciele posesji oraz PMRN w przypadku należących do niego nieruchomości (fot. 3). Te (stanowiące na ogół mienie państwowe) znajdowały się w większości przy ulicach Tysiąclecia P.P. (13 posesji), J. Hołoda (11) oraz I. J. Kraszewskiego (9). Osiemnastu właścicielom w podeszłym wieku lub dotkniętym ułomnością dostarczono tabliczki nieodpłatnie. Oprócz tabliczek adresowych wymieniono tablice z nazwami ulic, umieszczając je zgodnie z zasadą, że winny znaleźć się przy wszystkich skrzyżowaniach na długości ulic o nowej nazwie^[17].

Zmienione nazwy ulic Włodawy zaczęły obowiązywać

21 lipca 1964 r. Dzień później mieszkańcy miasta musieli stawić czoła największemu w powojennej historii pożarowi, który rozpoczął się u zbiegu ulic Nadstawnej i Okunińskiej, a następnie rozprzestrzenił w kierunku *nomen omen* ulicy Jasnej (nie lepsza byłaby Księżycowa?). Szkody powstałe w wyniku pożaru przyczyniły się do zmian w sieci ulicznej pogorzeliska, czemu poświęcić można by osobne opracowanie.



fot. 3. Tabliczki z numerami domów z 1964 r.

[17] APLOCH, Prezydium MRN we Włodawie, 1964, Wykaz właścicieli posesji, których dotyczy wymiana tabliczek adresowych, k. 89-97.